

Tu ludzie żyli z produkowania smoły

- Pierwsze prymitywne kopce, w których pozyskiwano smołę, powstały w Smolarni w 1663 roku.
- Sto lat później, wraz z rozwojem techniki, produkcja zaczęła rosnąć, a ludzie stworzyli tu osadę.

Ziemia krapkowicka

Radosław Dimitrow

rdimitrow@nto.pl - 77 44 01 827

Pierwszą wzmiankę o Smolarni znaleźć można w starych dokumentach sprzed ponad 350 lat. Robert Hellfeier, autor monografii, w której opisał historię wsi ustalił, że 12 listopada 1663 roku niejaki Benedict Serwotka z Przechodu dostał pozwolenie na zbudowanie wytwórni smoły w lesie pod Dziedzicami. Zgodę na to wydał Johann Christoph, baron von Prosskau- miejscowy właściciel ziemski. Zaproponował on Serwotce bardzo korzystne warunki do „inwestycji”. Mógł on za darmo pozyskać drewno z miejscowego lasu, żeby zbudować smolarnię, a przez pierwszy kwartał miał prawo wypalać smołę bez płacenia jakichkolwiek opłat i podatków. Baron kalkulował, że z czasem smolarnia się rozwinie i doprowadzi do rozwoju tych ziem. Tak też się stało.



► Tak wyglądał smolarz podczas pracy przy kopcu smolarskim.

Smołę pozyskiwano wtedy przy użyciu prymitywnych kopców. Pracownicy rozpalali w nich ogień, by w zamkniętych naczyniach podgrzewać drewno. Na skutek wysokiej temperatury na dnie kopca gromadziła się smoła drzewna, terpentyna lub dziegieć, które w owych czasach miały szerokie zastosowanie: w lecznictwie, do impregnacji skór oraz drewna. Ponadto smołą drzewną uszczelniano beczki i produkowano z nich kleje.

Około stu lat później wraz z rozwojem technik produkcji smoły stanął w tym miejscu pierwszy piec smolarski. Wybudował go prawdopodobnie hrabia Hohann Carl von Dietrichstein, który w marcu 1770 roku odziedziczył po ojcu majątek.

Do obsługi pieca smolarskiego potrzeba było czterech osób - był to mistrz smolarstwa oraz trzech szeregowych pracowników. Do przywozu materiałów do wyrobu smoły potrzeba było kolejnych pięciu osób. Produktem ubocznym

było wysuszone drewno w postaci węgla drzewnego. Ten był chętnie skupowany przez miejscowych kowali, więc nic się nie marnowało.

Pierwsze dokumenty o ludziach ze Smolarni pochodzą z XVIII w. Przez dziesiątki lat, aż do ok. 1850 roku, mieszkańcy wsi żyli z pozyskiwania smoły. Była ona produkowana w różnych miejscach.

Starsi mieszkańcy wsi wspominali o tym, że na początku XX wieku, podczas kopania fundamentów pod budowę murowanej dzwonnicy, ludzie natrafili na resztki zastygłej smoły, prawdopodobnie z pieca smolarskiego. Podobne ślady zastygłej smoły odnaleziono w latach 80-tych ubiegłego stulecia przy budowie chodnika przylegającego do dzwonnicy. ●

● Źródło

Wykorzystano fragmenty książki „Smolarnia 350 lat historii” autorstwa Roberta Hellfeiera. Tekst powstał we współpracy z Piotrem Smykałą, znawcą lokalnej historii.